

Sygn. akt: I1C 1485/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022r

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka – Midziak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 maja 2022r w G.

sprawy z powództwa **D. D.**

przeciwko (...) **Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 487,16 zł. (pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt siedem złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od następujących kwot:

- od kwoty 4987,16 zł. od dnia 5 grudnia 2019r do dnia zapłaty;

- od kwoty 500 zł. od dnia 6 czerwca 2020r do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. kosztami procesu obciąża powoda w 38%, pozwanego w 62%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt **I 1 C 1485/20 upr.**

## UZASADNIENIE

**(wyroku z dnia 31 maja 2022 r. )**

Powód D. D. wniósł pozew przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 8.805,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 7.419,67 zł od dna 5 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty,

b) 885,60 zł od dnia 5 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty,

c) 500,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a także zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że dnia 12 października 2019 roku w G. z winy kierowcy pojazdu objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u pozwanego doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę. Początkowo ustalił wartość szkody na kwotę 5.399,06 zł, jednak następnie zweryfikował ją do kwoty 295,46 zł brutto, uznając za zasadne jedynie lakierowanie części, a nie jej wymianę, a także wskazując na wcześniejszą szkodowość pojazdu. Zdaniem powoda pojazd po poprzedniej szkodzie został naprawiony. Zdaniem powoda celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, z zastosowaniem oryginalnych

części zamiennych oraz rynkowych stawek za roboczogodziny w kwocie 110 zł netto za prace blacharskie i 120 zł netto za prace lakiernicze - wynoszą 7.419,67 zł.

Powód wynajął pojazd zastępczy w firmie (...), (...) spółka cywilna po stawce 180 zł netto za każdy dzień najmu. Po 4 dniach od zgłoszenia szkody pozwany skontaktował się z powodem w celu zorganizowania bezkosztowo pojazdu zastępczego. Powód zwrócił więc wcześniej wynajęty pojazd, a do tego czasu koszt wynajmu wyniósł 885,60 zł brutto. Pozwany nie zwrócił powodowi tych kosztów. Powód dnia 17 października 2019 roku wynajął pojazd zastępczy od firmy 99R. współpracującej z pozwaną. Tego samego dnia dokonał przelewu wierzytelności na rzecz 99R. z tytułu przysługującego mu z umowy zlecenia zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Dzienny koszt najmu w tej firmie wynosił 190 zł netto, co za okres 13 dni najmu do dnia 29 października 2019 roku dało łącznie kwotę 3.038,10 zł. Pozwany wypłacił tę kwotę firmie 99R.. Pozwany przyznał powodowi zwrot kwoty za najem pojazdu zastępczego wyłącznie w kwocie 467,40 zł, ograniczając zasadny okres najmu do 2 dni. Jednocześnie pozwany uznał stawkę najmu pojazdu w wysokości 190 zł netto za dobę. Zdaniem powoda niezbędny i uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 17 dni, co jest umotywowane długim procesem likwidacji szkody i brakiem możliwości korzystania z własnego pojazdu przez powoda. Decyzja o uznaniu odpowiedzialności przez ubezpieczyciela została wydana dopiero dnia 4 grudnia 2019 roku. Poza tym powód musiał wcześniej zwrócić pojazd, gdyż inaczej musiałyby pokryć koszty najmu pojazdu z własnych środków. W piśmie z dnia 30 grudnia 2019 roku pozwany dokonał potrącenia wierzytelności twierdząc, że wypłacone firmie 99R. odszkodowanie było nienależne. Zatem ostatecznie powód nie otrzymał od pozwanego żadnego odszkodowania. Powód domagał się pozwem zapłaty kwoty 885,60 zł brutto za najem pojazdu za okres 4 dni, który to nie był przedmiotem cesji z 99R..

Powód domagał się także zapłaty kwoty 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy, albowiem nie ma wiedzy i doświadczenia w zakresie mechaniki pojazdów.

(pozew – k. 3-16)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podtrzymał stanowisko wyrażone w postępowaniu likwidacyjnym. Koszty ustalone przez rzeczoznawcę powoda, w ocenie pozwanego, są zawyżone i nie przedstawiają prawidłowego zakresu szkody. Pozwany stał na stanowisku, że zasadny okres najmu wynosił 2 dni. W związku z tym wezwał powoda do zwrotu należności za najem pojazdu ponad ten okres, który to koszt wypłacono. Biorąc pod uwagę wzajemne potrącenie wierzytelności, zgodnie z art. 499 § 1 k.p.c., zobowiązanie powoda w kwocie 2.570,70 zł zostało pomniejszone o uznaną przez pozwanego należność z tytułu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 295,46 zł, w efekcie czego pozostała do zapłaty kwota pieniężna wyniosła 2.275,24 zł. Pozwany wskazał, że rozważa wniesienie osobnego powództwa o zwrot nienależnego świadczenia. Koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji nie pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą.

(odpowiedź na pozew – k. 66-73)

### **Stan faktyczny:**

Dnia 12 października 2019 roku w G., z winy kierowcy pojazdu objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Tego samego dnia powód zgłosił szkodę pozwanemu.

(dowód: akta szkody na płycie – k. 92, zeznania powoda – k. 134v.-135v., płyta – k. 136, zeznania świadka D. M. – k. 144)

Dnia 12 października 2019 roku powód zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego z (...) s.c. K. K., E. K. z dzienną stawką 180 zł netto. Po zaoferowaniu powodowi przez pozwanego najmu pojazdu zastępczego w firmie współpracującej z pozwanym, powód zakończył najem w firmie (...) s.c. K. K., E. K.. Z tytułu najmu pojazdu w tej

firmie przez okres 4 dni powód uiszczył kwotę 885,60 zł. Następnie powód skorzystał z najmu pojazdu zastępczego w firmie współpracującej z pozwanym – 99rent sp. z o.o. w W. ze stawką najmu 190 zł netto/doba. Powód korzystał z tego pojazdu od dnia 16 października 2019 roku do dnia 29 października 2019 roku. Z tego tytułu wystawiono fakturę nr (...) na kwotę 3.038,10 zł na powoda jako nabywcę.

(dowód: umowa najmu z dnia 12.10.2019r. – k. 48-48v., faktura VAT nr (...) – k. 49, protokół zwrotu – k. 49v., oświadczenie – k. 89-89v., faktura – k. 90, akta szkody na płycie – k. 92)

Powód korzystał z pojazdu zastępczego celem dojazdów do pracy oraz załatwiania codziennych spraw.

(dowód: zeznania powoda – k. 134v.-135v., płyta – k. 136)

Na zlecenie powoda sporządzono prywatną kalkulację dotyczącą kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, co kosztowało powoda 500,00 zł.

(dowód: opinia nr (...) – k. 29-35v, faktura nr (...) – k. 35v., potwierdzenie wykonania przelewu – k. 36)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany decyzją z dnia 4 grudnia 2019 roku uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, jednak nie wypłacił powodowi odszkodowania, wskazując, że wartość szkody ustalono na kwotę 295,46 zł, która to kwota została potrącona z roszczeniem pozwanego o zwrot kosztów z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego.

(dowód: pismo z dnia 04.12.2019r. – k. 27-27v., akta szkody na płycie – k. 92)

Pozwany pismem z dnia 30 grudnia 2019 roku zwrócił się do powoda o zwrot kwoty 2.275,24 zł. W piśmie wskazano, że nienależna wartość usługi wynajmu pojazdu zastępczego wyniosła 2.570,70 zł. Pozwany oświadczył, że biorąc pod uwagę wzajemne potrącenie wierzytelności, zgodnie z art. 499 § 1 k.c., zobowiązanie w kwocie 2.570,70 zł, zostało pomniejszone o wysokość odszkodowania ustalonego na kwotę 295,46 zł. Pozwany bezskutecznie odwoływał się od decyzji ubezpieczyciela.

(dowód: pismo z dnia 30.12.2019r. – k. 51-51v., akta szkody na płycie – k. 92)

Celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody według cen części nowych i oryginalnych typu O wyniósł 4.101,56 zł brutto.

Technologiczny czas naprawy pojazdu powoda wynosił 17 dób.

(dowód: opinia biegłego sądowego P. S. – k. 157-189 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 216-273)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sprawa rozpoznawana była według przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów P. T., zeznań świadków i strony powodowej.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, czy też korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Niemniej, za pozbawione znaczenia dowodowego, w kontekście ustalenia wysokości szkody, należało uznać kalkulacje kosztów naprawy sporządzone przez strony. Kalkulacje te odzwierciedlają stanowiska procesowe stron i nie stanowią wiarygodnego i obiektywnego dowodu na

okoliczność ustalenia wysokości kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. W powyższym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów.

Sąd pominął dowód z dokumentacji zdjęciowej złożonej przez pozwanego dopiero po wydaniu uzupełniającej opinii biegłego sądowego, jako złożonej z naruszeniem art. 2053 § 2 k.p.c. Zgodnie z treścią tej regulacji przewodniczący może zobowiązać stronę, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. W takim przypadku twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, iż ich powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikała później. Strona pozwana nie wykazała, aby dowodów tych nie mogła zgłosić wcześniej. Pozwany nie powoływał się na brak dostępu do tych dowodów, a jedynie niekorzystny dla siebie wynik postępowania dowodowego. Wskazać należało, że co do zasady nie złożenie wszystkich dowodów w określonym terminie istotnie może wywoływać negatywne dla strony skutki procesowe, w szczególności zmierzać do ustaleń biegłego odmiennych od założenia strony. Fakt wydania przez biegłego sądowego opinii o określonej treści jest tego konsekwencją. Innymi słowy strona nie może usprawiedliwiać spóźnionego złożenia dowodów niekorzystnym dla siebie przebiegiem postępowania, skoro jej postawa (nie złożenie dowodów w określonym terminie, porównaj również dyspozycję art. 3 k.p.c.) do tego właśnie mogła się przyczynić – zakładając, że dowody te miały mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego było niezasadne, albowiem jedynie doprowadziłoby do przedłużenia postępowania, a temu sąd ma obowiązek przeciwdziałać.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii wydanej przez biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów P. S.. Opinia ta została zdaniem Sądu sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, a nadto została wyrażona w sposób jasny, zrozumiały i nie zawiera luk czy sprzeczności. Przedstawione przez biegłego wnioski co do zakresu naprawy pojazdu, wysokości kosztów naprawy, technologicznego czasu najmu pojazdu są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Biegły ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej związanych z zakresem uszkodzeń pojazdu powoda wyjaśnił, że uwidocznione uszkodzenie błotnika przedniego mogło powstać np. podczas kontaktu z obramowaniem nadkola błotnika tylnego prawego pojazdu sprawcy. Wskazał, że śladu takiego faktycznie nie ma na przedstawionym przez pozwanego zdjęciu tylnej części pojazdu sprawcy, lecz nie ma tam również widocznych uszkodzeń deklarowanych przez D. M.. Wskazuje to, fotografie powstały po usunięciu uszkodzeń pojazdu sprawcy. Podobnie rzecz ma się z uszkodzeniami reflektora, które mogły powstać na skutek przemieszczania się części błotnika, wywołującego naprężenia, co w konsekwencji doprowadziło do pęknięcia klosza reflektora lewego. Biegły sporządził wielowariantowe wyliczenie kosztów naprawy pojazdu powoda przy przyjęciu różnego rodzaju części, o tyle, o ile ze względu na dostępność części określonego rodzaju było to możliwe. Co się zaś tyczyło zarzutów powoda w zakresie koniecznej naprawy biegły oddzielił wcześniejszą szkodę od przedmiotowej. Wskazał przede wszystkim, że do uszkodzenia nadkola przedniego lewego nie mogło dojść w trakcie kolizji z dnia 12 października 2019 roku, albowiem miała charakter „otarciowy” poszyć obu pojazdów. Nie było możliwości kontaktu osłony wnętrza koła przedniego lewego z pojazdem sprawcy. Uszkodzenie tego elementu byłoby możliwe tylko, gdyby wcześniejsza naprawa nie była zgodna z technologią naprawy. Brak było także podstaw do uznania, że doszło także do uszkodzenia koła przedniego lewego. Biegły wskazał także na brak zasadności lakierowania przedniej lewej obręczy koła oraz wymiany lewego przedniego nadkola, w szczególności ze względów wyżej wskazanych. Co zaś dotyczyło uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego słusznie zauważył biegły, że pojazd powoda z oddzieleniem zaczepów zderzaka przedniego nie powinien być dopuszczony do ruchu.

Oceniając zeznania uczestników zdarzenia (świadka – sprawcy zdarzenia D. M. oraz powoda – poszkodowanego) Sąd miał na uwadze, że zasadniczo przebieg wypadku nie był między nimi sporny. Co więcej nie kwestionował go nawet ubezpieczyciel. Świadek wskazywał na nieadekwatność deklarowanych przez powoda uszkodzeń, przy czym ustalając zakres uszkodzeń zasadnicze znaczenie miała kompleksowa opinia biegłego sądowego. Dlatego zasadniczo zeznania tych osób należało ocenić jako wiarygodne, przy czym stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w szczególności w

zakresie przebiegu zdarzenia szkodowego, co dało możliwość ustalenia zakresu uszkodzeń pojazdu powoda przy skorzystaniu z pozostałego materiału dowodowego.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowiły przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 8241 § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 8241 § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ww. ustawy wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu, co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 12 października 2019 roku i winy kierowcy pojazdu objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyjął bowiem odpowiedzialność za szkodę.

W pierwszej kolejności wskazać należało na zasadność zastosowania w naprawie cen części nowych i oryginalnych z logo producenta typu O. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do zastosowania części innych aniżeli wskazane przez biegłego w opinii przy zastosowaniu zalecanej przez producenta pojazdu technologii naprawy. Celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Zatem dopiero, gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Prok. I Pr.-wkł. 2013/4/38, LEX 1129783, Biul.SN 2012/4/5, Monitor Prawniczy 2012/24/1319-1323).

Sąd stał na stanowisku, że nie można pozbawiać poszkodowanego na skutek kolizji, możliwości naprawienia szkody przy pomocy części oryginalnych zwłaszcza, że zastosowanie części nieoryginalnych może powodować podniesienie kosztów naprawy związanych z dopasowaniem części do oryginalnych części zamontowanych w samochodzie, a tym samym zysk z zastosowania tychże części może być iluzoryczny i na pewno powodowałby znaczne obniżenie jakości wykonanej naprawy. Naprawa przy użyciu części zamiennych nieoryginalnych (tzw. zamienników) – nie daje przy tym gwarancji przywrócenia stanu samochodu do stanu sprzed kolizji, zarówno pod względem estetycznym, technicznym i pod względem bezpieczeństwa.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do uznania, że w pojeździe powoda przed przedmiotową szkodą zamontowane były części inne aniżeli nowe i oryginalne typu O. Nie ustalił tego zresztą pozwany w toku postępowania likwidacyjnego po przeprowadzeniu oględzin pojazdu. Wbrew twierdzeniom pozwanego, ewentualnie domniemanie, że zamawiający części zamienne na portalach aukcyjnych zazwyczaj kupują części inne niż typu O, nie oznacza, że również powód dokonując wcześniejszej naprawy tak właśnie uczynił. Aktualnie możliwe jest indywidualne zamówienie części zamiennych różnego typu.

Jeśli chodzi o wysokość stawek za prace naprawcze, to Sąd ostatecznie uznał, że w rozpatrywanym przypadku należy zastosować stawki proponowane przez powoda w wysokości 110 zł/rbh za prace blacharsko-mechaniczne oraz 120 zł/rbh za prace lakiernicze, albowiem znajdowały się poniżej średniej stawek takich prac obowiązujących na rynku lokalnym w dacie szkody, a ustalonej w oparciu o stawki stosowane przez 70 warsztatów naprawczych różnej kategorii.

Podkreślić należało, iż przyjęcie stawki ustalonej przez pozwanego nie może powodować obniżenia wysokości szkody poniesionej przez powoda, gdyż ta kształtuje się w oparciu o ceny rynku lokalnego przedstawione przez biegłego w opinii (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51).

Przesądając powyższe, ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania w zakresie kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody Sąd w oparciu o opinię biegłego ustalił, że wyniosły one 4.101,56 zł, a więc w niższej wysokości niż domagał się tego powód.

Nie budziło wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje wydatki za najem pojazdu zastępczego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2002r., V CKN 1397/00; wyrok SN z dnia 5 listopada 2004r., II CK 494/03; wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03). Odszkodowanie za najem samochodu zastępczego nie może ograniczać się wyłącznie do niezbędnego z technologicznego punktu widzenia czasu naprawy samochodu, ale powinno uwzględniać także okoliczności niezależne od poszkodowanego i warsztatu naprawczego, a wynikające m.in. z przebiegu procesu likwidacji szkody prowadzonego przez ubezpieczyciela.

Zgodnie z opinią biegłego technologiczny czas naprawy pojazdu powoda wyniósł 17 dób. Natomiast łączny okres korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego wyniósł właśnie 17 dób, tj. okres od dnia 12 października 2019 roku do dnia 29 października 2019 roku (uwzględniając godziny odbioru i zwrotu pojazdu i dane z faktur). Co jednak szczególnie istotne decyzja ubezpieczyciela wydana została dnia 4 grudnia 2019 roku. Nawet, jeśli tego dnia powód otrzymałby należne mu odszkodowanie, co zresztą nie miało miejsca, to dopiero wówczas byłby w stanie naprawić pojazd, względnie podjąć decyzję o dalszych losach uszkodzonego pojazdu. W szczególności pojazd powoda ze względów bezpieczeństwa nie mógł być dopuszczony do ruchu w stanie uszkodzonym, co nie jest zresztą wiedzą specjalną, a obowiązującą uczestników ruchu drogowego.

Mając na uwadze, że powód poniósł koszt najmu pojazdu zastępczego w kwocie 885,60 zł za 4 doby najmu, tj. okres od 12 października 2019 roku do dnia 16 października 2019 roku należał mu się zwrot tej kwoty, tym bardziej, że stawka na poziomie 180 zł/doba była niższa niż stawka firmy współpracującej z pozwanym.

Powód domagał się także zasądzenia kwoty 500,00 zł tytułem sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy. Ocena czy koszty te stanowią wydatek pozostający w związku ze szkodą zależy od okoliczności konkretnej sprawy. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu zgodnie z art. 361 k.c., przy czym ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a kolizją drogową, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia rozmiarów szkody przez zakład ubezpieczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2.09.1975 r., I CR 505/75, LEX nr 7747, Uchwała

Sądu Najwyższego z 18.05.2004 r., III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117, LEX nr 106617, Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13.03.2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012/7-8/81, LEX nr 1119650).

W okolicznościach niniejszej sprawy przedmiotowa opinia była niezbędna powodowi celem ustalenia zasadności ewentualnego roszczenia. O ile w toku niniejszej sprawy dopuszczono opinię biegłego sądowego, z której wynikało, że koszt naprawy jest niższy niż wynikało z prywatnej kalkulacji, o tyle co do zasady racji nie miał ubezpieczyciel rażąco zaniżając odszkodowanie co do zasady.

P. pozwany powołał się na potrącenie przysługującej mu – jego zdaniem – wierzytelności o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego z wierzytelnością powoda o odszkodowanie z tytułu powstałej szkody. Skutkiem potrącenia stosowanie do art. 498 § 2 k.c. winno być wzajemnie umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej.

Zgodnie jednak z treścią art. 2031 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna (§ 2). Zarzut potrącenia może zostać podniesiony tylko w piśmie procesowym. Do pisma tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące pozwu, z wyjątkiem przepisów dotyczących opłat (§ 3).

Zarzut potrącenia jest oświadczeniem o podwójnym charakterze, a mianowicie zarzutem procesowym (wywołującym skutki procesowe) i oświadczeniem woli (wywołującym skutki materialnoprawne). Od tego zarzutu należy odróżnić zarzut wygaśnięcia zobowiązania w wyniku złożonego oświadczenia o potrąceniu (zob. szerzej np. uchw. SN: z 13.10.2005 r., III CZP 56/05, OSNC 2006, Nr 7–8, poz. 119 i z 19.10.2007 r., III CZP 58/07, OSNC 2008, Nr 5, poz. 44; wyr. SN z 10.8.2010 r., I PK 56/10, OSNAPiUS 2011, Nr 23–24, poz. 295). Oświadczenie o potrąceniu zostaje wówczas złożone poza procesem (ma charakter materialnoprawny), a w toku procesu zostaje zgłoszony wskazany zarzut, który ma charakter wyłącznie procesowy. Poza wymogiem oświadczenia o potrąceniu pozwany powinien zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazać przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody w celu ich wykazania. Jeśli pozwany przedstawia do potrącenia więcej niż jedną wierzytelność, powinien określić kolejność ich potrącenia (zob. np. wyr. SN z: 13.10.2006 r., III CSK 256/06, OSNC 2007, Nr 7–8, poz. 116 i z 21.6.2012 r., III CSK 317/11, L.).

Zdaniem Sądu również przedprocesowe oświadczenie o potrąceniu powinno mieć odpowiednią formę i zostać zgłoszone w terminie wynikającym z k.p.c. Poza tym pozwany w odpowiedzi na pozew nie podniósł skutecznie zarzutu potrącenia. Wskazał zaś na dokonanie przedprocesowego potrącenia. Pozwany wskazał również wprost, że zamierza wytoczyć odrębne powództwo (co zresztą miało miejsce) o zwrot kosztów wypłaconych firmie 99R. w związku z najmem pojazdu zastępczego przez pozwanego.

Niezależnie jednak od powyższego, dokonane potrącenie niewątpliwie należy uznać za niezasadne, albowiem jak wcześniej wskazano najem pojazdu przez pozwanego uzasadniony był przez co najmniej 17 dób technologicznego czasu naprawy pojazdu, biorąc pod uwagę, że decyzja ubezpieczyciela kończąca postępowanie likwidacyjne została wydana po tym czasie. Niewątpliwie pozwany odpowiedzialny był za szkodę również w tym zakresie.

Wobec powyższego w punkcie I. wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 361 § 1 k.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu (4.101,56 zł), najem pojazdu zastępczego (885,60 zł) oraz koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy (500,00 zł).

Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd od kwoty stanowiącej odszkodowanie za naprawę pojazdu oraz najem pojazdu zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Szkada zgłoszona została pozwanemu dnia 12 października 2019 roku.

Bez wątpienia pozwany jako profesjonalista, dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania. Żądanie odsetkowe ograniczono jednak do żądania pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.).

W punkcie 2. na podstawie art. 361 § 1 k.c. oddalono powództwo jako zawyżone, tj. w zakresie zapłaty za koszty naprawy pojazdu w wysokości wynikającej z prywatnej opinii powoda (7.419,67 zł - 4.101,56 zł = 3.318,11 zł), a także oddalono żądanie zapłaty odsetek od kwoty 500,00 zł za okres przed dniem 6 czerwca 2020 roku na podstawie art. 455 k.c. Odsetki od tej kwoty należne były bowiem dopiero od wezwania do zapłaty, co nastąpiło dopiero wraz z doręczeniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.), obciążając strony kosztami procesu w stosunku, w jakim uległy w swoim żądaniu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.